

Koszalin. Chcą udowodnić, że w tenisa może grać każdy

maciej · 28 września, 2021



Od początku istnienia naszej akademii, jej bramy przekroczyło wielu tenisistów w różnym wieku. Obecnie trenuje u nas około 150 dzieci i dziesiątki dorosłych. I z każdym dniem dołączają nowi... - zapewnia Grzegorz Sułek, współzałożyciel Bałtyk Tennis Academy.

Klub powstał w 2013 roku w Koszalinie, z inicjatywy byłych zawodników i pasjonatów tenisa, którzy od najmłodszych lat zdobywali doświadczenie na arenie krajowej i międzynarodowej. Paweł Wykrzykowski oraz Grzegorz Sułek, bo o nich mowa, są związani z tenisem od 35 lat. Ich drogi przecięły się już w dzieciństwie, gdy rywalizując w różnego rodzaju turniejach, stawiali pierwsze tenisowe kroki, by po latach współpracować w roli trenerów.

Akademia na tenisowej pustyni

- Pomysł zrodził się dość spontanicznie. Po latach spędzonych w różnych zakątkach globu, uzbrojeni w wiedzę, umiejętności i doświadczenie, doszliśmy do wniosku, że pora stworzyć własną akademię. I to w miejscu, które śmiało można nazwać „pustynią tenisową”. Bo też Koszalin, jak i całe wybrzeże, a właściwie to cała północna Polska, nie obfituje w zbyt dużą liczbę klubów tenisowych. Wystarczy spojrzeć na kalendarze turniejowe Polskiego Związku Tenisowego we wszystkich kategoriach wiekowych i łatwo zauważyć, jak mało turniejów odbywa się w tym rejonie kraju - mówi Grzegorz Sułek.

 **YONEX**



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Korty tenisowe Bałtyk są pięknie położone i co ważne, znajdują się w samym centrum miasta. – Otoczeni jesteśmy zielenią parku. Dysponujemy pięcioma kortami otwartymi o nawierzchni ceglanej oraz trzema kortami krytymi na sztucznej nawierzchni – wylicza współzałożyciel klubu. – Tenis wciąż jest postrzegany jest jako dyscyplina dostępna tylko dla nielicznych, ale my chcemy zmienić tę opinię. Robimy to popularyzując biały sport w regionie. Niesieni ideą propagowania zdrowego stylu życia i spędzania czasu w aktywny sposób, kierujemy naszą ofertę zarówno do dzieci jak i dorosłych. W naszej akademii mamy ambicje wychować przyszłe zawodniczki i zawodników. To oczywiste, że nie wszyscy mogą zostać mistrzami, ale my zamierzamy udowodnić, że w tenisa może grać każdy – dodaje.

Czym skorupka za młodu...

– Szkoląc dzieci, młodzież i dorosłych stosujemy innowacyjne metody treningowe i nowoczesną technologię, która pozwala na szybsze i łatwiejsze opanowanie umiejętności tenisowych. Dzieci znajdują u nas, tak ważną, różnorodność i atrakcyjność, bo wychodzimy z założenia, że nauka przez zabawę przynosi najlepsze rezultaty. Dobierając ćwiczenia i obciążenia adekwatnie do możliwości psychofizycznych dzieci i ich potrzeb rozwojowych, stawiamy na wszechstronne przygotowanie ogólne do uprawiania każdego sportu w przyszłości. Aby zapewnić maluchom prawidłowy rozwój fizyczny, emocjonalny i społeczny, od najmłodszych lat, w myśl zasady „czym skorupka za młodu...”, stworzyliśmy tenisowe przedszkole, do którego przyjmujemy dzieci już w wieku 3 lat – zdradza Grzegorz Sułek.



– Tenis to sport na całe życie i dla każdego. Wszechstronnie rozwijający ciało i określone cechy charakteru. Sportowa rywalizacja dodaje pewności siebie, odwagi i wiary we własne możliwości. Kształtuje też umiejętność stawiania przed sobą celów i konsekwentną ich realizację. Tenis jest sportem indywidualnym, który uczy samodyscypliny, niezależności i polegania na sobie. Natomiast w trakcie treningu, czy też gry deblowej daje możliwość współdziałania z partnerem i kolegami z grupy. Ten aspekt ma dla nas szczególne znaczenie, ponieważ uczy dzieci działania w zespole, a dorosłym daje radość bycia w sportowej społeczności – dodaje.

Chętnych do gry nie brakuje

Akademia prowadzi również treningi dla dorosłych, zarówno indywidualne jak i grupowe. – Kilka razy w roku organizujemy kursy dla początkujących pod nazwą „Tennisxpress”, a także turnieje na wszystkich poziomach zaawansowania i w różnych kategoriach wiekowych. Pragnąc spopularyzować tenis wśród dzieci i młodzieży, co roku organizujemy obozy oraz półkolonie tenisowe podczas ferii zimowych i wakacji. Regularnie prowadzimy też pokazowe treningi w szkołach i na różnego rodzaju eventach masowych – zapewnia współwłaściciel klubu.

– Jesteśmy stosunkowo młodą akademią tenisową, ale nasi podopieczni zdobywają coraz więcej laurów, i to w coraz poważniejszych imprezach. Udało nam się wychować kilka mistrzyń i mistrzów województwa, w różnych kategoriach wiekowych. Niektórzy nasi wychowankowie dostali się na studia w Stanach Zjednoczonych, grając z powodzeniem w tamtejszej lidze uniwersyteckiej. Od początku istnienia naszej akademii jej bramy przekroczyło wielu tenisistów w różnym wieku. Obecnie trenuje u nas około 150 dzieci i dziesiątki dorosłych. I z każdym dniem dołączają nowi. Niewątpliwie przyczyniają się do tego coraz to większe sukcesy Igi Świątek czy Huberta Hurkacza – dodaje.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Starają się podpatrywać najlepszych

Aby zachęcić i zainspirować młodych zawodników, trenerzy Bałtyk Tennis Academy również uczestniczą w turniejach, zdobywając medale mistrzostw Polski w kategorii 40+ i czerpiąc przy tym wiele radości oraz satysfakcji. – W pracy trenerskiej nieustannie staramy się zgłębiać wiedzę, poszerzać kompetencje i rozwijać nasze umiejętności. Robimy to uczestnicząc w sympozjach, szkoleniach i konferencjach trenerskich z udziałem najlepszych fachowców. Od zawsze chętnie współpracujemy ze specjalistami z dziedzin fizjologii, fizjoterapii, przygotowania motorycznego czy też psychologii. Wciąż staramy się podglądać i uczyć od najlepszych, odwiedzając renomowane akademie tenisowe i trenerów w Polsce i na świecie – zapewnia Grzegorz Sułek.

– Nie tak dawno mieliśmy okazję, wraz z kilkoma zawodnikami, gościć na Majorce u Jofre Porty, zahaczając również o słynną akademię Rafy Nadala. Była to niezwykle inspirująca podróż, zarówno dla młodych adeptów tenisa jak i trenerów. Warto było posłuchać rad człowieka, który wychował m.in. Carlosa Moyę czy wspomnianego Rafaela Nadala – dodaje. Warto przy tym dodać, że kadra trenerska klubu z Koszalina systematycznie się powiększa. – Dołączają do nas młodzi, zdolni i ambitni trenerzy, pełni pasji i zaangażowania, którymi zarażają naszych podopiecznych – przekonuje Grzegorz Sułek,

W 2017 roku na bazie akademii powstało Stowarzyszenie Sportowe Bałtyk Tennis Club, którego liczba członków z roku na rok rośnie. W najbliższej i nieco dalszej przyszłości planujemy szereg działań, mających na celu spopularyzowanie białego sportu w regionie, takich jak wprowadzenie tenisa do szkół, pozyskanie funduszy umożliwiających dzieciom z uboższych środowisk grę w tenisa oraz organizację większej ilości turniejów. Mam nadzieję, że tymi działaniami sprawimy, że tenis w naszym regionie stanie się jeszcze bardziej popularny, a Koszalin będzie coraz ważniejszym ośrodkiem na tenisowej mapie Polski – kończy współzałożyciel Bałtyk Tennis Academy.



Paweł Wykrzykowski i Grzegorz Sułek.













Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/koszalin-chca-udowodnic-ze-w-tenisa-moze-grac-kazdy/>